

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2013 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...)) oraz (...) Spółdzielnia (...) w W. (dalej: (...)) kwoty 807.344,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od wskazanych kwot, wynikających z faktur VAT oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wraz z pozwem powód złożył także wniosek o zabezpieczenie roszczenia (...) S.A. przeciwko pozwanemu (...) Spółdzielnia (...) – poprzez obciążenie nieruchomości, której użytkownikiem wieczystym i właścicielem budynku jest pozwany hipoteką przymusową do kwoty 807.344,45 zł.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podniósł, iż generalny realizator inwestycji – (...) sp. z o.o. zawarł ze (...) Spółdzielnią (...) umowę o Generalną Realizację Inwestycji o roboczej nazwie (...). W dniu 30 grudnia 2011 roku (...) sp. z o.o. zawarła z (...) S.A. umowę podwykonawczą o wykonawstwo robót żelbetowych na realizację przez powoda części robót w ramach inwestycji. Powód wskazał, że realizując przedmiot umowy wykonał wszelkie prace wynikające ze stosunku prawnego łączącego strony, co zostało potwierdzone protokołem zaawansowania robót oraz protokołem końcowego odbioru robót, w którym to dokumencie stwierdzono, że roboty zostały zakończone terminowo oraz zgodnie z dokumentacją pod względem technicznym. W związku z powyższym pozwany – (...) sp. z o.o. powinien uiścić kwotę wynikającą z zaciągniętych zobowiązań, potwierdzonych fakturami VAT. Wobec braku uregulowania przedmiotowej należności powód wystosował do pozwanych przedsądowe wezwanie do zapłaty, które pozostało bez odzewu, dążąc do uzyskania należnej mu kwoty złożył również wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody nie doszło. Powód wskazał, iż podstawą solidarnej odpowiedzialności jest treść art. 647<sup>1</sup>§5 k.c.

Na rozprawie dnia 22 października 2013 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, przytaczając argumentację zawartą w treści pozwu. Wskazał ponadto, iż przebieg i terminowość wykonanych robót został zaakceptowany podpisanym protokołem, a same oświadczenia zawarte w protokołach odbioru są przyznaniem, że pozwany zobowiązał się do wykonania oświadczenia. Zaznaczył również, że powód złożył gwarancję prawidłowego wykonania robót i ewentualne dodatkowe roboty są zabezpieczone kwotą pozostająca w ciągłej dyspozycji pozwanego.

Pełnomocnik pozwanego (...) sp. z o.o. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując twierdzenie, iż prace powoda zostały wykonane prawidłowo i w terminie. Podniósł, że ostateczny protokół końcowy nie został przez inwestora zatwierdzony z powodu wadliwie wykonanych prac a wystawione faktury dotyczyły wszystkich robót również nie wykonanych.

Pełnomocnik pozwanego (...) Spółdzielnia (...) w W., zaprzeczył twierdzeniu, iż wyrażono zgodę na zatrudnienie podwykonawców. Podniósł, iż wady wykonanych przez powoda robót są ewidentne i trwałe, a sama umowa przewiduje odbiór bezusterkowy. Wskazał ponadto, iż nie złożył odpowiedzi na pozew bowiem strony prowadziły negocjacje i uzgadniały treść ugody, do zawarcia której jednak nie doszło.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 30 grudnia 2011 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z pozwanym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Generalny Realizator Inwestycji) Umowę o Wykonawstwo Robót Żelbetowych (dowód: Umowa z dnia 30.12.2011r. k.58). Zgodnie z treścią Umowy Generalny Realizator Inwestycji oświadczył, iż zawarł ze (...) Spółdzielnią (...) o Generalną Realizację Inwestycji, na mocy której zobowiązał się wykonania robót budowlanych (§1 ust.1 Umowy), oświadczył ponadto, iż zgodnie z postanowieniami Umowy przy wykonywaniu przewidzianych robót może posługiwać się podwykonawcami (§1 ust.2 Umowy). Wykonawca (powód) zobowiązał się do wykonania prac objętych dokumentacją, w szczególności projektem budowlanym i wykonawczym (§3 ust.1 Umowy). Strony ustaliły, że za wykonanie całości przedmiotu Umowy przysługuje wynagrodzenie ryczałtowe (§4 ust.1 Umowy), które stało się wymagalne po końcowym odbiorze robót (§15 Umowy). Przedmiotowa Umowa była

dwukrotnie aneksowana (Aneks z dn. 20.03.2012r. k.74; Aneks z dn.4.07.2012r. k.75). Dnia 31 października 2012 roku zgodnie z postanowieniami Umowy (§15 ust.4) strony podpisały „Protokół końcowego odbioru robót” w którym wskazano, że przedmiot Umowy został wykonany terminowo, roboty zostały wykonane zgodnie z dokumentacją pod względem technicznym i bez wad. (Protokół Końcowego Odbioru Robót z dnia 31 października 2012 roku k.54). Strony podpisały również oświadczenie, w którym wskazano, że wskazane roboty i usterki obciążają warunki umowne z tytułu gwarancji (Oświadczenie z dnia 31.10.2012 roku k.52), a ich usunięcie tych do których powód się zobowiązał zostało potwierdzone treścią sporządzonej w tym przedmiocie Opinii. (Opinia Ośrodka Rzeczoznawstwa i Inżynierii Procesów Budowlanych OW PZiTB z dn. 6.03.2013r. k.98). Warunki umowne z tytułu gwarancji zakładające zatrzymanie 5% wynagrodzenia netto, należnego wykonawcy na podstawie każdej z wystawionych przez niego faktur znalazły swoje umocowanie w treści łączącej strony Umowy (§19 Umowy).

Powód realizując przedmiot Umowy wystawił pozwanemu faktury VAT (faktura VAT (...)z dn. 5.10.2012r.; faktura VAT (...) nr (...)z dn. 5.11.2012r.). Wobec istnienia zobowiązania i nieuregulowania należności powód wezwał pozwanych solidarnie do zapłaty (Wezwanie do zapłaty z dn. 27.12.2012r. k.57) przed skierowaniem sprawy na drogę sądową. Próbą uregulowania roszczenia było także złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Powyższe działania nie przyniosły jednak rezultatu. Wobec powyższego powód uznał za konieczne i uzasadnione wytoczenie przedmiotowego powództwa.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy odpisów dokumentów załączonych przez strony nie budzących wątpliwości co do ich treści i autentyczności jak również twierdzeń stron przytoczonych w toku postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie. Powód niniejszym pozwem dochodził należności tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane wynikające z łączącej strony Umowy o wykonawstwo.

Niespornym pomiędzy stronami stał się fakt zawarcia przedmiotowej Umowy, niesporną pozostała również treść Umowy z której wynika zobowiązanie pozwanego - Generalnego Realizatora Inwestycji, do wypłaty wynagrodzenia (§4 ust.1 Umowy). Strony nie kwestionowały także postanowień umownych dotyczących gwarancji dobrego wykonania i usunięcia wad, zasad płatności wynagrodzenia (§17 Umowy) jak również trybu odbioru końcowego wykonanych robót (§15 Umowy).

Na poparcie niniejszego żądania powód przedstawił treść łączącej strony Umowy o Wykonawstwo Robót Żelbetowych wraz z Aneksami; Protokół Końcowego Odbioru Robót;

Oświadczenie z dnia 31.10.2012 roku; Opinia Ośrodka Rzeczoznawstwa i Inżynierii Procesów Budowlanych OW PZiTB z dn. 6.03.2013 roku; faktury VAT (...)z dn. 5.10.2012r oraz nr (...) z dn. 5.11.2012r.

Podstawą sporu stała się okoliczność, czy w świetle stanu faktycznego niniejszej sprawy, uzasadnionym pozostaje żądanie niniejszego pozwu.

Powód oparł swoje żądanie na treści art. 647<sup>1</sup>§5 k.c. Zgodnie z powyższym zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Przesłanką powstania odpowiedzialności po stronie inwestora i wykonawcy jest zatem wykazanie, iż zlecone podwykonawcy prace zostały faktycznie wykonane.

Na wstępie jednak wskazać należy, iż łącząca strony umowa ukształtowała stosunek powoda z pozwanym (...), odnosząc się jednocześnie do stosunku łączącego obydwu pozwanych. Stąd nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z jej treścią pozwany (...) był inwestorem inwestycji, wykonawcą (...), natomiast powód podwykonawcą. Nie podlega zatem wątpliwości istniejąca podstawa odpowiedzialności solidarnej pozwanych. Solidarną odpowiedzialność ukształtowaną

przepisem art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. należy rozumieć w ten sposób, że inwestor odpowiada za zapłatę wynagrodzenia w taki sam sposób jak wykonawca.

Odnieść się natomiast należy do braku zgody pozwanego na zatrudnienie podwykonawcy. W ocenie sądu twierdzenie to należy uznać za bezzasadne. Możliwość posługiwania się przy wykonaniu robót podwykonawcami wprost wynika z treści umowy (§1 ust.2). Zgodnie natomiast z podzielanym przez sąd poglądem, iż z treści art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 1 k.c. wynika, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Zgoda ta może zostać udzielona przez inwestora w sposób bierny (milczący), co reguluje art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c., lub czynny - w tym wypadku zgodnie z regułą wynikającą z art. 60 k.c. wola inwestora może zostać wyrażona przez każde zachowanie, który ujawnia ją w sposób dostateczny, w tym również w sposób dorozumiany. W tej drugiej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi ani umowy z podwykonawcą, czy też jej projektu, ani odpowiedniej części dokumentacji. Inwestor nie musi znać treści całej umowy (jej projektu), wystarczająca jest bowiem znajomość tych elementów, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Elementami tymi są przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia, czy też dochodzenia. Podkreślenia wymaga, że chodzi o stworzenie inwestorowi możliwości zapoznania się z ww. istotnymi postanowieniami umownymi, przy czym może to nastąpić zarówno przed zawarciem umowy, jak i po zawarciu takiej umowy (por. wyr. SA w Warszawie z dn. 9.08.2012r., I ACa 134/12).

Zgodnie z powyższym zatem jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym zakresie nie potwierdza tezy, iż pozwany taki sprzeciw lub zastrzeżenia zgłaszał. Wykazanie powyższej okoliczności obarcza stronę powołującą się na nią a zatem pozwanego. Jednocześnie także nie sposób przyjąć, iż inwestor nie posiadał wiedzy na temat prac powierzonych podwykonawcy i wynagrodzenia z tego tytułu. Samą okolicznością przemawiającą za trafnością tej tezy jest chociażby powołana przez pełnomocnika pozwanego okoliczność prowadzenia pomiędzy stronami negocjacji zmierzających do zawarcia ugody. Skoro bowiem pozwany podjął ku temu starania, to trudno uznać aby w ogóle negował treść łączącego strony zobowiązania. Nie sposób także przychylić się do tezy pozwanego w kontekście faktu dokonanego odbioru końcowego prac, który stał się rezultatem zakończenia całości robót i uprzednich odbiorów zaawansowania robót, które zgodnie z treścią umowy wymagały akceptacji inwestora (§13 ust.8).

Podnieść należy, iż zasadność przedmiotowego powództwa sąd oparł na spójnym i pozostającym we wzajemnej relacji materiale dowodowym. W ocenie Sądu powód wykazał okoliczności na których opierał swoje żądanie.

Załączony do akt postępowania Protokół Końcowego Odbioru Robót, opatrzony podpisami stron nie pozostawia wątpliwości, iż prace objęte treścią łączącej strony Umowy zostały faktycznie wykonane. Wskazać należy, iż strony treścią Umowy, wyraźnie wyodrębniły tryb odbioru końcowego robót (§15 Umowy), zgodnie z którym przedmiotem komisijnego odbioru końcowego będzie całość wykonanych przez powoda robót a na powodzie spoczywa obowiązek zawiadomienia Generalnego Realizatora Inwestycji o gotowości do dokonania komisijnego odbioru końcowego. Strony ustaliły także, że z czynności odbioru końcowego zostanie sporządzony protokół. Ocena sądu nie poddaje w wątpliwość okoliczności, iż wszystkie powyższe przesłanki zostały spełnione. Z treści przedłożonego przez powoda, Protokołu, wynika bowiem, że termin wykonania robót został dotrzymany, roboty wykonane zgodnie z dokumentacją i nie ujawniono w nich żadnych wad. Przedmiotowy protokół został opatrzony podpisami upoważnionych do reprezentacji pozwanego (...). Nie sposób zatem podzielać argumentację pozwanego, iż przedmiotowe prace zostały wykonane wadliwie i po terminie. Co więcej nie sposób kwestionować treści podpisanego przez strony Protokołu. Trudno jednocześnie wnioskować, aby pozwany działający jako podmiot profesjonalny, w ramach prowadzonej działalności, posiadający wiedzę i doświadczenie w zakresie realizacji różnego rodzaju inwestycji, ze swego rodzaju dezaprobatą traktował wagę oświadczeń składanych przez uprawnionych do reprezentacji. Protokół Końcowego Odbioru Robót jest dokumentem, co należy podkreślić – potwierdzającym ujawniony w jego treści

stan rzeczy, jest swego rodzaju zwieńczeniem inwestycji, potwierdzenie tego stanu rzeczy poprzez złożenie podpisu jest równoznaczne z jego akceptacją. Zaznaczyć jednak należy, iż treść umowy ważność sporządzonego Protokołu wyraźnie uzależniał od złożenia podpisów upoważnionych przedstawicieli obu stron umowy (§15 ust.4), co czyni bezzasadnym zarzut, iż ważność tego dokumentu zdeterminowana również złożeniem oświadczenia przez inwestora. W kontekście powyższego sąd postanowił także oddalić wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanego (...) z uwagi na ich bezzasadność. Nie jest bowiem dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne (por. wyr. SA w Gdańsku z dn. 15.03.2013r., III AUa 1509/12). Ponadto racjonalnym jest przyjęcie, że większy walor wiarygodności posiadają dokumenty pochodzące z okresu, w którym strony nie przewidywały możliwości ich procesowego wykorzystania, niż zeznania osób, bądź to bezpośrednio zainteresowanych wynikiem sprawy, bądź tych związanych ze stronami więzami osobistymi lub gospodarczymi (por. wyr. SA w Szczecinie z dn. 27.09.2012r., I ACa 318/12).

Co więcej treść załączonego do akt protokołu zobowiązała pozwanego do wypłaty wynagrodzenia. Wystawione przez powoda faktury są zatem potwierdzeniem wykonanych przez powoda prac i wynikającego z tego tytułu zobowiązania pozwanych. Faktura VAT jest dokumentem, który w praktyce obrotu gospodarczego niemal zawsze dokumentuje dokonanie czynności pomiędzy przedsiębiorcami. Z uwagi na to, że obowiązek jej wystawienia płynie z przepisów o charakterze publicznoprawnym (art. 106 ustawy o VAT), jest bowiem dokumentem, który może funkcjonować zupełnie niezależnie od zawartej między stronami pisemnej umowy. Tak jak każdy dokument prywatny, fakturę należy traktować jako dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Wskazać zatem należy, iż nie ma podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom. Z kolei fakturę bez podpisu dłużnika należy uznać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Dlatego też, chcąc udowodnić zasadność dochodzonego roszczenia wierzyciel musi wykazać zawarcie umowy i spełnienie przez siebie świadczenia. Mając zatem na uwadze powyższe, wskazać należy, iż w ocenie sądu, zasadność roszczenia powoda została wykazana.

Ponadto stwierdzić należy, iż nie mniejszą moc dowodową posiada również oświadczenie stron z dnia 31 października 2012 roku, również podpisane przez strony, stwierdzające, że przedmiot umowy został wykonany w terminie umownym i zgodnie z umową. Szczególnie należy podkreślić jego znaczenie w kontekście powołanego przez pełnomocnika pozwanego zarzutu wad stropu. Po pierwsze wskazać należy, iż zgodnie z treścią oświadczenia pozostaje ono poza końcowym protokołem odbioru a ponadto wady dotyczące stropu obciążają warunki umowy z tytułu gwarancji. Zgodnie bowiem z treścią umowy pozwany (...) zatrzymał 5% wynagrodzenia należnego powodowi na podstawie każdej z wystawionych przez niego faktur. Okoliczność ta zresztą nie była przez ww. pozwanego kwestionowana, zatem złożona przez powoda gwarancja jest cały czas do dyspozycji pozwanego i nic nie stoi na przeszkodzie ku temu aby się z niej zabezpieczyć. Jednocześnie także skoro postanowienia umowne nie przewidywały prawa do arbitralnego wstrzymywania płatności za prace już wykonane, wykonywane prace dotyczące stropu mogą być rozliczane w aspekcie napraw gwarancyjnych. Ponadto zgodnie ze sporządzoną opinią, oceniającą aktualny stan stropu, należy wskazać, iż przyczyną usterki było niewykonanie robót leżących poza zakresem obowiązków powoda. Z kolei wszystkie zalecone prace w Opinii Technicznej a dnia 9 listopada zostały przez powoda zrealizowane, co potwierdza treść sporządzonych oświadczeń.

Na marginesie zaznaczyć również należy, iż zgodnie z powyższym oświadczeniem pozwany (...) zobowiązał się do zapłaty należności wynikających z wystawionych faktur.

Zaznaczyć należy, iż ocenę zasadności przedmiotowego żądania sąd oparł na analizie załączonego przez powoda do akt sprawy materiału dowodowego. Analiza ta dokonana została w oparciu o twierdzenia stron, w tym pełnomocników pozwanych. Pozwani jednak w nie ustosunkowali się do twierdzeń zwartych w pozwie nie składając w tym przedmiocie stosownych pism procesowych. Argumenty pozwanych odnośnie takiego stanu rzeczy należy uznać za daleko bezpodstawne. Nie sposób bowiem uznać, iż brak odpowiedzi na pozew można by tłumaczyć okolicznością prowadzenia negocjacji rzekomo zmierzających do zawarcia ugody. Pozwani jako podmioty profesjonalne, z pewnością posiadają świadomość, iż samo prowadzenie rokowań nie jest równoznaczne z twierdzeniem, że ugoda zostanie faktycznie zawarta. Działająca racjonalnie strona, chroniąca swój uzasadniony interes i przekonana o słuszności

swoich racji nie pozwala sobie na swego rodzaju opieszałość. W ocenie sądu twierdzenia pozwanych w powyższym kontekście należy traktować jako swego rodzaju niekonsekwencję. Z jednej strony pozwani zdecydowanie zaprzeczają zasadności roszczenia, z drugiej jednak pozostają stroną negocjacji ugodowych w tym przedmiocie.

Z uwagi na powyższe sąd nie przychylił się ku wnioskowi o otarcie rozprawy na nowo. Pozwani zostali pouczeni w trybie art. 206 k.p.c. wraz z doręczeniem pozwu. Zgodnie natomiast z treścią art. 207§6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W ocenie sądu żadna z powyższych przesłanek uzasadniających udzielenie pozwanym dodatkowego terminu na złożenie pisma przygotowawczego nie została spełniona. Trudno bowiem zakwalifikować opieszałość pozwanych w kontekście niezawinionego zaniechania, a same negocjacje za wyjątkowe okoliczności, które uniemożliwiały podjęcie czynności w postępowaniu.

Podsumowując stwierdzić, należy, iż w ocenie sądu zasadność przedmiotowego powództwa w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie podlega wątpliwości. Powód wykazał podstawę stosunku prawnego z którego wywodzi roszczenie, wykazał również fakt wykonania zakresu prac z tytułu których przysługuje wynagrodzenie. Udowodnił, iż roboty zostały odebrane, a złożone pod treścią Protokołu podpisy stron, są gwarancją należytego wykonania umowy. W ocenie sądu twierdzenia powoda pozostają spójne z przedstawionym materiałem dowodowym, który w kontekście analizy zasadności roszczenia należało również uznać za wystarczający. Same natomiast twierdzenia pozwanych należało ocenić w świetle dyspozycji art. 232 k.p.c. jako czysto hipotetyczne i zmierzające do przedłużenia postępowania.

Mając na uwadze powyższe w oparciu o treść art. art. 647<sup>1</sup>§5 k.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach orzeczono na mocy art. 98§1 k.p.c.

SSO Mirosława Kamińska